

KRAKUS.

CZWARTEK 31. PAZDZIERN: 1822, Nr. 218.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1452. Nadanie prawa teutońskiego Ormijanom w Polsce i Litwie.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Przed kilku dniami, zakończył tu cnotliwe życie, ś. p. Michał Girtler obywatel i farmaceuta krakowski, powszechnie żałowany. Żył on 45 lat niespełna, lecz prawie nie dla siebie, tylko dla ludzkości. Apteka jego otworem stała dla ubogich, sierot, i wstydzących się żebrać: w dawaniu im wsparcia, jedyną roskosz upatrywał. — Kto tak wdzięczną pamiątkę w sercach żyjących po zgonie swym zostawia, niepotrzebuje pomników; — bo nie wszystek umiera. —

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

GRECYA. Skończyła się wielka wyprawa Churszyda, a nowa nienastąpi zapewne prędzej jak na wiosnę. List z Ankony pod dniem 8 Października donosi, iż przybyły tam okręt z okolic *Napoli di Romania*, przywiozł z sobą wiadomość: że 19 Września, zapowietrzona flotta turecka uchodziła śpiesznie ku Dardanellom, ścigana wciąż od greckiej, która usiłuje spalić ją swemi racami. — Flotylla posiłkowa algierska i egipska, uszły także do swoich portów. — Potwierdza

się także wypędzenie Turków z Koryntu, albowiem już rząd grecki opuścił Tripolizzę i tam się przeniósł na nowo.

Niewiedzieliśmy dotąd, o losie drugiej flotty tureckiej, o której poprzednio donosiły pisma publiczne że wypłynęła z Konstantynopola, dla wsparcia pierwszej i wysadzenia wojska swieżego do Morei. List z Korfu pod dniem 12 Września opisuje tę okoliczność, tak: „ Druga flotta turecka składała się z 40 statków przewozowych, pod zasłoną 1. okrętu linijowego i 3. fregat. Niespodziewając się spotkania flotty greckiej na Archipelagu, miała ona na swoich pokładach 8000 wojska które chciała wysadzić na brzegach *Napoli di Romanja* i oraz rzeczoną twierdzę opatrzyć w żywność. Admiralicya na wyspie Hydra, w czas o tym wypadku uwiadomiona, nieposłała już swojej flotty ku Patras, lecz przeznaczyła ją raczej na zajście drogi pomienionej wyprawie. Flotta więc grecka wypłynęła z Hydry. Z początku maskowała swoje obroty. Pomiędzy brzegami Attyki i Negropontu, skoro postrzegła zbliżającą sie wyprawę turecką postąpiła przeciwko niej na wysokość *Bocca Silota*, pomiędzy Negropontem i Andros. W tym burzliwym kanale, zmuszeni Turcy do potyczki, na widok flotty greckiej utracili odrazu odwagę i przytomność, a za niemi porządek zniknął. Walka się rozpoczęła pokładem do pokładu, w prostym kierunku zbliżających się przeciw sobie okrętów. Chwila ją rozstrzygnęła. Jedna z tureckich fregat pierwszego rzędu, i wiele statków przewozowych, zapędzone zostały na wybrzeża *Chymi* i *Cap d'Oro*, gdzie na piasku ugrzęzły; inne okręty zatopione lub od Greków wzięte zostały. Reszta niedobitków tureckich zapędzona została na płaszczyzny ku Tenedos i w tej ucieczce wiele utraciła okrętów. Z całej wyprawy powróciło zaledwie 11 lub 12 statków przewozowych, okręt linijowy i dwie fregaty do Dardanellów; przeszło dwie trzecie części wojska, przeznaczonego na spustoszenie mieczem i ogniem Morei, zginęły lub do niewoli się dostały.— Podobnież ... się Turkom uderzenie od morza na *Missolounghi*. Miasto to, jest na nowo zbrojownią całej

„ zachodniej Grecyi. Uderzyli Turcy na *Missolounghi*
„ swojemi kanonierskiemi szalupami, lecz ich ze stra-
„ tą odpędzono. „ —

Z Semlina 7 Października. Tej chwili odbieramy listy z Bitoglii pod d. 19 Września, donoszące nam co następuje: Jenerał Norman połączywszy się z Bozzarisem i 4000 Suliotów przy *Piąciu Studniach*, sześć godzin drogi od Janiny, (*) wyruszył ku Laryssie. Wszyscy przedniejsi Turcy uciekają hurmem do Saloniki. Sprawa Greków postępuje wybornie do swego celu. Twierdza Suli niepoddała się wcale Turkom, jak mylnie rozgłoszono.

Wojsko Churszyda wynosiło istotnie od 45 do 50,000, a niepozostało go więcej nad 6000.— W Albanii zanosi się na wojnę domową. —

Z Tripolizzy dochodzi nas następujący list Odysseusza, który podczas wkroczenia Turków do Morei, przesłał od siebie Senatowi: „ *Przez mój błąd, którego mi niechcieliście przebaczyć. i przez oziębłość waszą, żeście mi nieposyłali posiłków, o które ustawicznie nalegałem, prosiłem; przyszło na to: żeśmy zostali zmuszeni dać się przedrzeć Turkom aż ku wam; ażebyście mogli obudzić się z uśpienia i poznać siebie samych którzy tak opieszali i nieczynni byliście. - Lecz niebójcie się; ażeby ich więcej niepotrafiło przejść tędy, pilnujemy wszystkich wąwozów jak najczujniej. Tych którzy tam już przeszli, wam w Peloponezie walczącym, przekazujemy na zbicie: przesłaliśmy ich właśnie po to. Spodziewamy się że w krótce nam doniesiecie o ich zupełném wytępieniu.* „

(*podpisano*) *Oddysseusz, syn Epirota Andryzyos.*

Z Saloniki 16. *Września.* Z Larissy wszystko tu ucieka. Bogaci żydzi muszą ustępować swoich pomieszkań dla przedniejszy muzułmanow. Churszyd basza kazał w Laryssie wszystkich zakładników greckich pościnać.

Dostrzegacz Smirneński, (Spectateur Oriental, całą klęskę Turków w Morei, przypisał niedostatkowi wszelkiego rodzaju potrzeb.

Turcya. (6. *Października.*) Nakoniec hospodarowie multański i wołoski stanęli w swoich stolicach i

---

(*). *Zatym nieopuścił Morei, jeśli to prawda.*

rozpoczęli rządy. — Ze wszystkich stron państwa ottomańskiego przychodzą wiadomości, zwiastujące bliski upadek tego barbarzyńskiego rządu. W Konstantynopolu i wszędzie, wartość *nominalna* pieniędzy srebrnych i złotych w pięcioro podwyższoną została, i wszystkie naczynia z tych dwoch kruszców za kwitami pozabierano. Firman po firmanie wychodzi, a co jest najszczególniejsza, że Turcy spodziewają się pomocy w Europie przeciw Persom i Grekom. Niechęć przeciw rządowi do najwyzszego stopnia dochodzi, gdy ucisk podatkowy daje się teraz czuć samym prawie już muzułmanom. Grecy. którzy się jeszcze znajdowali w stolicy, rozpierzchli się na wszystkie strony, a 20 Września wiele ich domów opuszczonych pozapalano w Konstantynopolu. Do tej nędzy przyczyniły się mocno: trzęsienie ziemi w Alepie, postęp Persów i zwycięztwa Greków. Turcy zbiegają się ustawicznie do meczetow, i z jękiem przepowiadają upadek swego państwa. — Churszyd basza wydaje teraz rozkazy po rozkazach, aby oszczędzać chrześcian, ale to już za późno.— Grecy którzy mieli pieniądze pouciekali z pod jego baszostwa, a ubożsi za broń chwycili. — Tessalja, Liwadya, Morea, przestały płacić podatków. Taki stan rzeczy, zagraża państwu ottomańskiemu w kilku latach zupełnym upadkiem. — 24 Września mieli Grecy niezawodnie odzyskać warownią Koryntu. — Flotta turecka zwróciła się ku Azyi. —

Hiszpanja. (8. *Października.*) Dnia 7 Października o godzinie 10 z rana, nastąpiło otwarcie posiedzeń nadzwyczajnych Kortezów. Minister sprawiedliwości i łaski, przeczytał *depesze*, w której go JKMość uwiadomia: że o godzinie w pół dwunastej, przybędzie osobiście w towarzystwie królowej i infantów, na otwarcie obrad. Natychmiast wysłano deputacyą jednę z 30 członków, drugą z 20 mianowaną, aby Królestwo Jmci przyjęły. Królowa otoczona infantkami, zajęła miejsce w przeznaczonej sobie trybunie; Król zaś mając przy swoim boku Jnfanta D. Carlosa, Deputacyą Kortezów i Ministrów, wstąpił na tron i usiadłszy, miał mowę stosowną do tego obrzędu.

Słychać że jenerał Ballesteros, otrzymał najwyższe dowództwo nad wojskami hiszpańskiemi i wszystkie atribucye rzymskiego dyktatora. —